

Ustawa o lasach przyjęta przez Senat

1 lutego 2014

Senat przyjął bez poprawek ustawę dotyczącą zmian w ustawie o lasach. Z tego tytułu do budżetu państwa w latach 2014-2015 trafi łącznie 1,6 miliarda złotych. Ekolodzy alarmują, że ustawa ta może stanowić poważne zagrożenie dla ostatnich naturalnych lasów w Polsce i utrudnić działania na rzecz ochrony Puszczy Białowieskiej.

W czwartek, 30 stycznia Senat przyjął nowelizację ustawy o lasach. „Za” głosowało 55 posłów, a „przeciw” było 25. Zgodnie z nowelizacją przedsiębiorstwo, jakim są Lasy Państwowe, będzie musiało dzielić się swoimi przychodami z budżetem państwa. W tym roku oraz w 2015 roku lasy mają wpłacić po 800 milionów złotych rocznie, a od 2016 roku – 2 procent swych przychodów. Przeważająca większość środków (1,3 mld złotych) zostanie przeznaczona na budowę i remont lokalnych dróg.

To spory zastrzyk finansowy dla budżetu, co ma szczególne znaczenie dla rządu w kontekście zbliżających się wyborów – czytamy w komunikacie prasowym organizacji Greenpeace. Jednak pomijając kwestie polityczne, ustawa „może stanowić poważne zagrożenie dla ostatnich naturalnych lasów w Polsce i utrudnić działania na rzecz ochrony Puszczy Białowieskiej.” – alarmują ekolodzy.

Chodzi głównie o zmiany w sposobie prowadzenia gospodarki leśnej, a konkretnie o metody rozliczania się z pozyskiwanego drewna. Aktywiści Greenpeace uważają, że nowe przepisy dają leśnikom swobodę w decydowaniu o ilości wycinanych drzew, w ramach tzw. trzebieży (selektywnej wycinki).

„Pojęcie trzebieży jest bardzo płynne. Dla leśnika ekologa będzie oczywiste, że lasy naturalne powinny być zostawione w spokoju, ale dla leśnika „plantatora”, nielimitowana trzebież

to zasada „trzy drzewa bierz, jedno zostaw”. Wielu leśników nie będzie potrafiło oprzeć się pokusie nadmiernej wycinki dla podreperowania finansów Lasów Państwowych, nadwątlonych z powodu konieczności wsparcia budżetu. Szczególnie w sytuacji, w której pod ich nadzorem pozostają gęste z natury lasy powstałe bez udziału człowieka, takie jak nieprzekształcone jeszcze obszary Puszczy Białowieskiej” – powiedział Robert Cyglicki, który od kilku lat zajmuje się w Greenpeace kwestiami dotyczącymi ochrony lasów.

Jacek Winiarski z Greenpeace zwraca uwagę, że o zmianę proponowanych zapisów w kwestii pozyskania drewna wnioskowali sami leśnicy, a pomysł z wielkim entuzjazmem poparli przedstawiciele przemysłu drzewnego. Ekolodzy uważają, że jedynymi beneficjentami tych zmian są politycy i branża związana z gospodarką leśną.

„Przed nadchodzącymi wyborami rząd właśnie zaksięgowuje dodatkowe 1,6 miliarda złotych w budżecie państwa. Opozycja zdobywa kolejne punkty za krytykę skoku na kasę Lasów Państwowych, a leśnicy szybko odrobnią stratę i wyjdą na swoje. W tej historii brakuje jedynie dyskusji o skutkach zmiany ustawy dla przyrody i nauki. Naukowcy zajmujący się lasami potrzebują naturalnych drzewostanów, będących punktem odniesienia dla zrównoważonej gospodarki leśnej. Dlatego liczymy, że minister środowiska zaproponuje pakiet osłonowy dla najcenniejszych leśnych fragmentów naszego kraju” – dodaje Cyglicki.

Ekolodzy z Greenpeace apelują do Ministra Środowiska o gwarancję nietykalności dla lasów naturalnych. O ochronę cennych przyrodniczo fragmentów Polski do tej pory upomniało się ćwierć miliona Polaków, którzy podpisali się pod inicjatywą obywatelską w sprawie tworzenia parków narodowych.

Stanowisko i apel Greenpeace ws. rządowego projektu zmiany ustawy o lasach znajdziecie [TUTAJ](#)

Źródło: Ekologia.pl